

9

Wady zachodnich ocen wywiadowczych

Jeśli zachodnie studia i analizy mają unikać poważnych błędów, biorąc pod uwagę fakt, że reżimy komunistyczne stosują dezinformację w czasie pokoju na skalę nieporównywalną z krajami demokratycznymi, najważniejszą kwestią jest określenie funkcjonującego w danym momencie wzorca dezinformacji. Jak już uda się go ustalić, znane są kryteria oddzielania źródeł wiarygodnych od dezinformacji. Bez dostępu do wiarygodnej informacji wewnętrznej, odkrycie wzorca jest trudne, jeśli nie zupełnie niemożliwe.

W tym miejscu należy wskazać na różnicę między źródłami komunistycznymi i zachodnimi. Wszystkie źródła komunistyczne są właściwie nieustannie dostępne, jako że – niejako – przy okazji stanowią naturalny kanał dezinformacji. Źródła zachodnie są rzadziej wykorzystywane jako takie kanały, choć oczywiście mogą się nimi w różnym stopniu stać, w zależności od tego, czy strona komunistyczna zdaje sobie sprawę z ich istnienia. Problemem związanym ze źródłami komunistycznymi jest trudność w określeniu, w jaki sposób są one wykorzystywane na potrzeby dezinformacji. Ze źródłami zachodnimi kłopot jest zaś dwojaki: po pierwsze trudno jest określić do jakiego stopnia są one kon-

trolowane przez stronę komunistyczną, po drugie – jeśli faktycznie pozostają pod jej wpływem to nie wiadomo czy na pewno są wykorzystywane do celów dezinformacji.

Ponieważ źródła zachodnie są raczej mniej podatne na dezinformację, z reguły są postrzegane jako bardziej wiarygodne niż całkowicie na nią otwarte źródła komunistyczne. Niemniej jednak, jeśli źródła zachodnie są „spalone” (a w szczególności, kiedy Zachód nie wie, że są „spalone” albo nie chce się do tego przyznać), mogą stać się niewiarygodne, albo nawet niebezpieczne. Z drugiej strony, jeśli wzorzec dezinformacji jest rozpoznany prawidłowo i zastosuje się właściwą metodę analizy, nawet źródła komunistyczne mogą przyczynić się do ujawnienia wiarygodnych i ważnych informacji.

Dla Zachodu idealną sytuacją jest taka, w której jego służby wywiadowcze mają dostęp do wiarygodnych źródeł informacji na poziomie podejmowania decyzji politycznych, źródła komunistyczne są analizowane według właściwej metodologii, jak również rozpoznany jest wzorzec dezinformacji. Te trzy czynniki razem działają na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Źródła wewnętrzne dostarczają informacji dla właściwej analizy. Pomagają także określić wzorzec dezinformacji i na czas ostrzegają o jego zmianach. Sam wzorzec, kiedy już zostanie ustalony, wraz z poprawną analizą prowadzi do właściwej oceny zachodnich tajnych źródeł i odkrycia tych „spalonych”.

Zasadniczy problem leży jednak gdzie indziej, a jest nim fakt, że nie można z całą pewnością założyć skuteczności zachodnich służb wywiadowczych. Poza podstawowymi przeszkodami, związanymi ze zdobywaniem wiarygodnych, wysokiej klasy informacji o świecie komunistycznym, istnieje ryzyko, że szczególnie wartościowe źródła zostaną spalone przez własne błędy, albo penetrację zachodnich służb przez komunistów. Niektóre z zachodnich źródeł, na przykład urządzenia podsłuchowe, mogą

zostać wykryte i wykorzystane przez komunistów do celów dezinformacji, bez konieczności penetrowania służb zachodnich. Trzeba jednak pamiętać, że głównym czynnikiem, który miał negatywny wpływ na efektywność zachodnich służb, była właśnie penetracja komunistyczna. Skompromitowała ona wiele źródeł i pozwoliła wykorzystać je do celów dezinformacji.

Gdy służby wywiadowcze tracą skuteczność i same stają się kanałami dezinformacji, obniża to jakość analiz źródeł komunistycznych, co z kolei prowadzi do niemożliwości wykrycia wzorca dezinformacji i wszelkich zmian, jakie się w nim dokonują. Jeśli wszystkie trzy czynniki – zdolność do zdobywania tajnych informacji, zdolność interpretacji źródeł komunistycznych i zrozumienia dezinformacji wzajemnie sobie szkodzą wskutek penetracji i dezinformacji, cały proces oceny sytuacji w świecie komunistycznym zostaje wypaczony. Nie istnieje wtedy możliwość właściwego rozróżniania prawdziwych od pozorowanych problemów i zmian w obozie komunistycznym. Wątpliwej jakości informacje ze źródeł oficjalnych, nieoficjalnych i tajnych potwierdzają lub są potwierdzane przez przekazywane na Zachód za pośrednictwem skompromitowanych tajnych źródeł zachodnich wiadomości zafalszowane. Kontrolowane przecieki często są uważane za wiarygodne. Faktyczna, rzetelna przypadkowo zdobyta wiedza, może być zakwestionowana i odrzucana. W ten sposób błędy w analizach stają się nie tylko bardzo poważnym problemem, ale też bezpowrotnie czynią je bezużytecznymi. Dzieje się tak dopóki nie zostanie właściwie ustalony wzorzec dezinformacji. Zły stan procesu analiz na Zachodzie jest tym poważniejszy, że pozostaje nierozpoznany i nie zdiagnozowany.

W przypadku, gdy analizy świata komunistycznego są błędne, ich następstwem są błędy w polityce i ocenach sytuacji. Poza tym mogą być one wykorzystywane przez stronę komunistyczną we własnym interesie. Jeśli taka sytuacja ma miejsce, a błędy zo-

staną wykryte przez opinię publiczną, kojarzeni z nimi politycy, dyplomaci i uczeni stają się skompromitowani. Tworzy się wtedy grunt sprzyjający powstawaniu skrajnych opinii. Oczywistym przykładem jest zjawisko „MacCartyzmu” w Stanach Zjednoczonych, powstałe po tym, jak powojenna amerykańska polityka w Europie Wschodniej i Chinach okazała się niepowodzeniem.

Konsekwencje różnych wzorców dezinformacji

Charakter błędów w ocenach zależy w dużym stopniu od wzorca dezinformacji. Podczas kryzysów, kiedy stosowany jest wzorzec fasady i siły, Zachód jest wprowadzany w błąd na temat prawdziwej sytuacji w państwach komunistycznych i nie udaje mu się dostrzec słabości reżimów. Wokół burzliwej rzeczywistości tworzy się przekonujący, choć fałszywy, obraz monolitycznej jedności. Niezależnie od stopnia zafałszowania informacji, prezentowane fakty są przez zachodnich obserwatorów, a nawet rządy ich krajów, brane za prawdziwe. Przecenianie monolitycznej siły i spójności bloku komunistycznego blokuje podejmowanie właściwych kroków w celu odpowiedniego wykorzystania faktycznych kryzysów w świecie komunistycznym.

Kryzys w Bloku w latach 1949-1956

Niewątpliwie do pewnego stopnia Zachód zdawał sobie sprawę z trudności, które dotyczyły świat komunistyczny w latach bezpośrednio poprzedzających śmierć Stalina i tuż po niej. Mimo wszystko, dezinformacja prowadzona zgodnie z modelem „fasady i siły” zdołała skutecznie ukryć prawdziwe różnice pomiędzy ZSRR a Chinami w latach 1950-53. Pomniejszyła także powagę rewolucyjnej sytuacji w Europie Wschodniej. Jeśli głębia kryzysu zostałaby dokładniej poznana, wówczas mogłaby

mieć miejsce bardziej aktywna i pomocna reakcja Zachodu na wydarzenia w Polsce i na Węgrzech. Byłoby także możliwe wyzwoleń części lub nawet całej Europy Wschodniej.

W trakcie wprowadzania polityki dalekosiężnej korzysta się z wzorca dezinformacji „słabość i ewolucja”. Podobnie jak poprzednio, Zachód wprowadzany jest w błąd co do rzeczywistej siły reżimu komunistycznego i jego polityki. Konsekwentnie budowany jest przekonujący obraz upadku ideologii i nastania rywalizujących ze sobą narodowości. Mimo że ten obraz jest fałszywy i celowo propagowany przez komunistów, istnieje duże prawdopodobieństwo, że będzie przyjmowany na Zachodzie jako właściwe odbicie zachodzących spontanicznie procesów politycznych. Na tej podstawie państwa zachodnie mają tendencję do niedoceniań siły i spójności świata komunistycznego oraz ignorowania konieczności stosowania właściwych środków obronnych. Co więcej, mogą być sprowokowane do podjęcia działań zaczepnych, którymi niechcący przyczyniają się do realizacji celów polityki komunistów i stwarzają możliwości ich dalszego wykorzystania na swoją niekorzyść.

Potencjalnie poważniejsze konsekwencje niesie zastosowanie drugiego wzorca. Jeśli jest on prawidłowo wykorzystany, może stordedować stosowanie przez Zachód zarówno środków ofensywnych, jak i defensywnych. Pierwszy jedynie uniemożliwia kroki ofensywne, a wzmacnia defensywne.

Druga wojna światowa

Podczas drugiej wojny światowej sowiecka ekspansja wspierana była przez działania dezinformacyjne. W żaden sposób nie negując konieczności istnienia wojennego sojuszu antyfaszystowskiego między Związkiem Sowieckim a Zachodem, należy zauważyć, że został on skutecznie wykorzystany przez ZSRR do realiza-

cji jego własnych celów politycznych. Wciąż historycznie niezbadane pozostają metody i kanały wykorzystane przez Sowiety do dezinformowania rządów brytyjskiego i amerykańskiego przed konferencjami w Teheranie i Jałcie. Archiwa w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii powinny dodatkowo pokazać, jakie wpływy w *Departamencie Stanu* i *Foreign Office* mieli sowieccy agenci, tacy jak Donald Maclean i Guy Burgess. Już teraz można jednak pokazać kilka przykładów wykorzystania wątków upadku ideologii, wzrostu odczuć nacjonalistycznych oraz braku jedności i współpracy między partiami komunistycznymi.

Podczas wojny praktycznie znikła krytyka ideologiczna USA i Wielkiej Brytanii w prasie sowieckiej. Ideologia rewolucyjna, chociaż nigdy całkowicie nie odrzucona, została złagodzona. Głorzyfikowano stare rosyjskie tradycje, przywrócono carskie stopnie wojskowe i odznaczenia. Okazano szacunek religii, a w 1943 roku Stalin przyjął na publicznej audyencji głowy rosyjskich kościołów. Podkreślano wspólne zagrożenia i interesy ZSRR i Zachodu, pisząc że stwarzają podstawy dla przyszłej współpracy. Zachodnim dyplomatom i mężom stanu mówiono o powojennej liberalizacji reżimu i jego nieuchronnej ewolucji w stronę liberalnego państwa typu zachodniego. Pochlebiano im, że te zmiany będą miały miejsce pod wpływem Zachodu. Przyjęcie przez ZSRR *Karty Atlantyckiej* w 1941 roku i podpisanie *Karty Narodów Zjednoczonych* 1 stycznia 1942 roku powinny być uznane za część starań, mających na celu wzbudzenie nadziei na korzystne zmiany w Związku Sowieckim. Najbardziej jednak uderzającą i najważniejszą akcją dezinformacyjną, zaplanowaną w celu ukrycia ciągłej aktywnej współpracy z partiami komunistycznymi oraz przekonania Aliantów zachodnich, że rewolucyjne cele zostały porzucone, było rozwiązanie *Kominternu* w maju 1943 roku, na sześć miesięcy przed konferencją w Teheranie. Wraz z nią rozpowszechniano inną informację, głoszącą że Zwią-

CZEŚĆ PIERWSZA. ROZDZIAŁ 9

zek Sowiecki i Armia Czerwona walczyły wyłącznie o wyzwolenie Europy Wschodniej od faszyzmu oraz że nie chciały ustanawiać reżimów komunistycznych na tych terytoriach.